

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, piątek 20 maja 1968 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 119 (3402)

Wyd. A1

Nakład 57.629

N. S. Chruszczow opuścił Paryż udając się do Berlina

PARYŻ
Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow wraz z towarzyszącymi mu osobami odleciał w czwartek z paryskiego lotniska Orly do Berlina, gdzie został zaproszony przez rząd NRD.

Szefowi rządu radzieckiego towarzyszyli na lotnisku ministrowie przy Urzędzie Premiera Francji Guillaume, przedstawiciele władz, członkowie korpusu dyplomatycznego i grupa dziennikarzy. Obecni byli również ambasador ZSRR we Francji S. Winogradow i przedstawiciele różnych instytucji radzieckich istniejących we Francji.

Przy dźwiękach hymnów państwowych ZSRR i Francji premier Chruszczow przeszedł przed frontem kompanii honorowej i zajął miejsce w samolocie „Il-18”.

Mieszkańcy Paryża, zebrani na trybunie dla publiczności, serdecznie żegnali premiera ZSRR.

Przed opuszczeniem Paryża, dokąd przybyliśmy, aby wziąć udział w konferencji szefów rządów czterech wielkich mocarstw, pragnąłbym wyrazić wdzięczność prezydentowi Francji de Gaulle'owi, rządowi i narodowi francuskiemu za gościnność.

Ubolewamy, że stanowisko zajęte przez rząd USA, stanęło na przeszkodzie odbyciu się konferencji na szczycie, której z wielkimi nadziejami oczekiwali narody. Pragnęliśmy rozładowania napięcia międzynarodowego i utrwalenia pokoju. Jesteśmy przekonani, że opinia publiczna wszystkich krajów zrozumie i właściwie oceni słuszne żądania narodu radzieckiego w sprawie położenia kresu amerykańskim agresywnym aktom prowokacji, które w konsekwencji uniemożliwiły rozpoczęcie prac konferencyjnych na szczycie.

Zadane szanujące się państwo nie może się zgodzić na udział w rokowaniach międzynarodowych, w których jego partnerzy usiłują prowadzić te rokowania pod groźbą brutalnego naruszenia jego suwerenności. Rokowania prowadzone w takich okolicznościach są niemożliwe; nie mogłyby one dać pożądanego rozwiązania, które sprzyjałoby sprawie pokoju.

Rząd radziecki oświadczył już, że również w przyszłości będzie nieustannie kontynuował wysiłki zmierzające do zapewnienia pokoju i współpracy między narodami. Rząd radziecki, podobnie jak dotychczas, gotów jest uczestniczyć w konferencji na szczycie, o ile Stany Zjednoczone usuną z drogi wiodącej do takiej konferencji przeszkodę przez siebie przeszkodę.

Mam nadzieję, że za 6-8 miesięcy, gdy powstanie bardziej sprzyjająca atmosfera, tego rodzaju konferencja zdoła przynieść ważne rozwiązania aktualnych problemów międzynarodowych. W tym celu należy wspólnymi siłami dążyć do złagodzenia napięcia międzynarodowego, uwzględniając konieczność pokojowego współistnienia krajów o różnych ustrojach społecznych.

Naród radziecki pełen siły i wiary w przyszłość, wniesie swój ważki wkład do wspólnego szlachetnego dzieła walki o trwały pokój.

Odlatując z Paryża, pragnę powiedzieć: — Do widzenia drodzy przyjaciele — Francuzi i Francuzki. Niech żyje pokój! — Vive la paix!

FOT - CAF



Paryż. N. S. Chruszczow wśród dziennikarzy przed ambasadą radziecką.

CAF — telefot

Na stronie 2 zamieszczamy odpowiedzi N. S. Chruszczowa na pytania korespondentów postawione na konferencji prasowej 18 bm. w Paryżu.

Zewsząd dochodzą głosy potępienia

Rząd USA ponosi odpowiedzialność za storpedowanie konferencji na najwyższym szczeblu

- Kto postawił w stan alarmu lotnictwo?
- Niebezpieczeństwo grozi ze strony oligarchii militarystów
- Fiasko konferencji zaważy na szansach wyborczych republikanów
- USA — centrum międzynarodowej agresji
- Żądanie Chruszczowa było realne, praktyczne, konieczne i sprawiedliwe
- Filozofia zimnej wojny prowadzi do moralnego i politycznego upadku
- „Tego nigdy nie da się usprawiedliwić” — oto co pisze prasa światowa w związku z polityką USA, której wynikiem jest storpedowanie konferencji na najwyższym szczeblu.

LONDYN

Dziennik „Daily Worker” odrzucając najrozmaitsze insynuacje zachodniej prasy burżuazyjnej podkreśla, że Związek Radziecki zmuszony był bronić swojej suwerenności.

Faktem jest, że Amerykanie naruszyli granice ZSRR i właśnie oni przez zainicjowanie szpiegowskiej akcji samolotu „U-2” doprowadzili do fiaska konferencji na najwyższym szczeblu. Dziennik zwraca też uwagę,

że zaledwie na kilka godzin przed rozpoczęciem konferencji, amerykański minister obrony ogłosił stan pogotowia w lotnictwie wojskowym USA budząc w ten sposób przerażenie wśród społeczeństwa. Gdyby Chruszczow podjął podobne kroki jak rząd amerykański, Eisenhower nigdy nie zgodziłby się na udział w konferencji paryskiej. Natomiast radziecki premier dał Eisenhowerowi możliwość potępienia szpiegowskiej afery i otwarcia drogi do rokowań.

NOWY JORK

Amerykański kongresman William Meyer opublikował na łamach pisma „Nation” artykuł krytykujący prowokacyjną politykę rządu USA.

(Ciąg dalszy na str. 2)



LUDNOŚĆ ZSRR protestuje przeciwko agresywnym działaniom lotnictwa amerykańskiego i wyraża pełne poparcie dla stanowiska rządu radzieckiego.

Na zdjęciu: W czasie wiecu protestacyjnego w Moskwie Fabryce Zegarkowa.

FOT - CAF

Kabina pilota oddzieli się niebawem od statku kosmicznego

Kolejnym etapem — sprowadzenie zasobnika na Ziemię a następnie wysłanie człowieka w kosmos

MOSKWA

W środę do godz. 19 radziecki statek kosmiczny dokonał 59 obrotów dookoła Ziemi. Aparatura znajdująca się na pokładzie statku kosmicznego pracuje normalnie, jak również normalnie działa aparatura przekazywająca ze statku na ziemię dane notowane przez przyrządy umieszczone na pokładzie statku.

W najbliższym czasie na sygnał dany z Ziemi oddzieli się od statku kosmicznego kabina pilota, w której umieszczona została różnorodna aparatura mająca zbadać warunki lotu człowieka w kosmosie oraz zapewnić mu te warunki.

Prasa radziecka i komunikaty radiowe donoszą, że przyrządy zainstalowane na radzieckim statku kosmicznym pomysłowo przekazują na Ziemię dane o tym, jak w ciągu całego lotu utrzymują się niezbędne dla człowieka warunki w kabine hermetycznej pojazdu. Dane dotyczą m. in. temperatury, ciśnienia i wpływu działania promieniowania kosmicznego. Wspaniały eksperyment potwierdza

przewidywania ułożonych i daje spodziewane wyniki.

Przewodniczący leningradzkiego oddziału Wszechzwiązkowego Towarzystwa Astronomiczno-Geodezyjnego prof. P. Gorskow stwierdza, że na podstawie danych, które przekazuje statek kosmiczny i jakie nauka radziecka uzyskała z wyszczególnienia poprzednich sputników i rakiet, istnieje podstawa, aby uważać, iż następnym etapem w badaniach kosmicznych winno być pomysłowe i bezawaryjne sprowadzenie na Ziemię zasobnika statku kosmicznego. Po tym sukcesie nastąpi wysłanie człowieka w kosmos.

Z komunikatów o statku kosmicznym wynika, że problem sprowadzenia w ZSRR takiego statku na Ziemię jest w istocie bardzo bliski rozwiązania. Prof. Gorskow podkreśla, że znaleźliśmy się w przededniu największego w historii ludzkości wydarzenia.

ZSRR domaga się zwolnienia Rady Bezpieczeństwa celem rozpatrzenia agresywnych aktów lotnictwa amerykańskiego

NOWY JORK

Związek Radziecki zażądał w środę wieczorem zwolnienia w trybie nagłym, Rady Bezpieczeństwa w celu rozpatrzenia agresywnych aktów lotnictwa wojskowego Stanów Zjednoczonych przeciwko Związkowi Radzieckiemu, co stanowi groźbę dla powszechnego pokoju.

Depeszę w tej sprawie otrzymał obecny przewodniczący Rady Bezpieczeństwa przedstawiciel Cejlonu Claude Corea od ministra spraw zagranicznych Związku Radzieckiego A. Gromyki.

Corea nawiązał już kontakt z poszczególnymi członkami Rady Bezpieczeństwa w celu ustalenia terminu rozpoczęcia sesji Rady.

W depeszy do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa minister spraw zagranicznych A. Gromyko stwierdza, że konieczność natychmiastowego przeanalizowania sprawy agresywnych aktów lotnictwa wojskowego Stanów Zjednoczonych przeciwko Związkowi Radzieckiemu powstała w związku z tym, iż samoloty wojskowe USA wielokrotnie gwałciły obszar powietrzny

ZSRR i że rząd amerykański ogłosił, że tego rodzaju akty gwałcenia granic innych państw suwerennych stanowią jego oficjalną politykę.

W myśli Karty Narodów Zjednoczonych — podkreśla minister Gromyko — Rada Bezpieczeństwa jest w pierwszym rzędzie odpowiedzialna za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwo międzynarodowe. W związku z tym rząd radziecki oczekuje od Rady Bezpieczeństwa, iż zbada ona sprawę agresywnych aktów lotnictwa wojskowego Stanów Zjednoczonych w trybie nagłym i że podejmie kroki konieczne dla położenia kresu tego rodzaju aktom prowokacji ze strony Stanów Zjednoczonych, które to akty nie miały do tej pory precedensu i stanowią groźbę dla pokoju.

BERLIN

W czwartek 19 bm. w drodze powrotnej z Paryża przybył do Berlina demokratyczne go na zaproszenie rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej premier N. S. Chruszczow. Wraz z premierem radzieckim przybył minister obrony Malinowski oraz minister spraw zagranicznych A. Gromyko.

Gości radzieckich serdecznie powitał pierwszy sekretarz KC SED, Walter Ulbricht, a wraz z nim premier Otto Grotewohl przewodniczący Izby Ludowej NRD, Johannes Dieckmann, przewodniczący Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych, Erich Correns, minister obrony narodowej, Willi Stoph minister spraw zagranicznych Lothar Bolz i inne osobistości.

Przemówienie powitalne wygłosił pierwszy sekretarz KC SED, Walter Ulbricht.

Następnie głos zabrał wśród owacji zebranych premier N. S. Chruszczow.

Do kliniki samolotem sanitarnym

Iskniący przy Wojewódzkiej Stacji Porotowia Raunkowego zespół lotnictwa sanitarnego przychodzi z pomocą w krytycznych chwilach. W I kwartale br. samoloty sanitarne zawiozły do kliniki specjalnych w Warszawie, Krakowie, Łodzi itp. 67 ciężko chorych pacjentów, zaś w samym tylko kwietniu 44 osoby.

Należy wspomnieć, że Rzeszów dysponuje 3 samolotami sanitarnymi. Ostatnio otrzymaliśmy z Czechosłowacji nowy typ samolotu, w którym przewozić można dwóch pacjentów. Jest on znacznie szybszy od naszych, a także posiada nowoczesne wyposażenie.

CIEKAWOSTKA

„ELEKTRONOWY MASZYNISTA”

Z okazji 25-letniego istnienia metra moskiewskiego uruchomiono — na razie jeszcze próbnie — pierwszy pociąg kierowany przez „elektronicznego automatycznego maszynistę”.

DNIA

nowe urządzenie zapewni poruszanie się pociągu według ściśle ustalonego planu, uwzględniając wszystkie konieczne przystanki. W ciągu jednej sekundy urzą-

dzenie to dokonało około dwóch tysięcy skomplikowanych obliczeń, których wyniki przekazuje bezpośrednio automatycznemu urządzeniu prowadzącemu pociąg. W zależności od aktualnych warunków jazdy mogą elektronicznie samodzielnie wybierać najbardziej odpowiednią szybkość.

Dr Maciej Bielicki z Obserwatorium Astronomicznego Uniwersytetu Warszawskiego przy specjalnej ułudzie do obserwacji sztucznych satelitów. Obserwatorium warszawskie otrzymało 16 takich przyrządów ze Związku Radzieckiego. Przy ich pomocy będzie śledzony lot nad Polską radzieckiego statku kosmicznego.

CAF — fot. Szyperko



ZSRR będzie kontynuował politykę współistnienia między państwami kapitalistycznymi i socjalistycznymi

Odpowiedź N.S. Chruszczowa na pytania dziennikarzy na konferencji prasowej

Jak już informowaliśmy, odbyła się w Paryżu konferencja prasowa przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowa. Premier Chruszczow odczytał oświadczenie (treść oświadczenia zamieściliśmy we wczorajszym numerze naszej gazety) oraz odpowiadał na pytania zadawane przez dziennikarzy. A oto najważniejsze problemy, poruszone w pytaniach i odpowiedziach na konferencji prasowej N. S. Chruszczowa.

SPRAWA ROZBROJENIA:

Odpowiadając na jedno z pierwszych pytań, premier Chruszczow oświadczył, że Związek Radziecki będzie kontynuował rozmowy w Genewie w sprawie rozbrojenia i wstrzymania doświadczeń atomowych. Układ w sprawie wstrzymania doświadczeń nuklearnych jest możliwy, jeśli Amerykanom otworzą się oczy. Jednakże jeśli Eisenhower postanowi wznowić doświadczenia atomowe, Związek Radziecki uczyni to samo. N. S. Chruszczow wyraził pewność, że ostatecznie zatriumfuje rozsądek i że układ w tej sprawie zostanie podpisany.

Odnosiliśmy często wrażenie — kontynuował N. S. Chruszczow — że nasi rozmówcy nie pragną w rzeczywistości rozbrojenia, ale jedynie kontroli nad zbrojeniami, to jest szpiegowania naszego kraju. Wręcz przeciwnie, my dążymy do rozbrojenia i kontroli, aby uniemożliwić tajne zbrojenia krajów. Jeśli rozmowy genewskie będą się przeciągały, zwrócimy się do ONZ oświadczając, że nasi partnerzy nie chcą rozbrojenia, i zażądamy, aby Zgromadzenie Ogólne zbadało ten problem.

SPRAWA BERLINA ZACH.

Premier radziecki oświadczył, że przekształcenie Berlina zachodniego w wolne miasto jest jedynym rozsądnym rozwiązaniem. Berlin zachodni, który ma reżim kapitalistyczny, znajduje się w sercu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, kraju socjalistycznego, co może być źródłem konfliktu. Najlepszym rozwiązaniem jest więc stworzenie wolnego miasta i wycofanie obcych wojsk przy czym berlińczycy będą mogli wybrać system polityczny i socjalny, który im odpowiada. Sądzę — dodał N. S. Chruszczow — że w obecnych warunkach jest jeszcze bardziej konieczne, niż kiedykolwiek, aby w sprawie Berlina dołożyć wysiłków w tym kierunku. Uczynimy to. W drodze powrotnej zatrzymam się w Berlinie, aby przeprowadzić rozmowy na ten temat z towarzyszami Ulbrichtem i Grotewohlem.

TRAKTAT POKOJOWY Z NIEMCAMI:

Na pytanie dotyczące ewentualności podpisania traktatu pokojowego z NRD, premier radziecki odpowiedział: Mamy zamiar zawrzeć nie pokój separatywny, ale traktat pokojowy z Niemiecką Republiką Demokratyczną, aby położyć kres następstwu II wojny światowej. Jeśli chodzi o termin podpisania tego traktatu, to my sami go wybieramy. Nasz projekt jest gotowy i wystarczy go podpisać. Postąpimy tak, jak Stany Zjednoczone w stosunku do Japonii. Przewadziliśmy wspólnie wojnę przeciwko Japonii, ale Stany Zjednoczone podpisały traktat pokojowy bez nas. Dołożymy wszelkich wysiłków, aby wspólnie podpisać traktat pokojowy z Niemcami. Jeśli nie będzie możliwości osiągnięcia tego celu, podpiszemy traktat sami.

STOSUNKI AMERYKAŃSKO - RADZIECKIE:

Chruszczow nawiązał do swej wizyty w USA i stwierdził, że problem przekonania jest sprawą wewnętrzną każdego człowieka. Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR jest pewien, że wielu Amerykanów było oburzonych z po-

wodu agresji samolotu, ale również byli i tacy, których irytował fakt strącenia samolotu.

Zapytany, co sądzi o wyborach w USA, Chruszczow wspominał Roosevelta, jako „godnego reprezentanta państwa kapitalistycznego”, który dążył do przyjaznych stosunków ze wszystkimi. „Pragniemy dobrych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi”.

Chruszczow zaznaczył, że nie chce się mieszać do spraw wewnętrznych USA, i wyraził nadzieję, że naród amerykański wybierze na prezydenta tego, kto najbardziej na to zasługuje.

Pragniemy przyjacielskich stosunków ze Stanami Zjednoczonymi. Nie mamy żadnych sprzecznych interesów. Jedyną rzeczą, która nas dzieli, są różne systemy polityczne.

N. S. Chruszczow oświadczył, że jeśli następny prezydent Stanów Zjednoczonych nie zrozumie konieczności współistnienia, to Związek Radziecki będzie mógł począć na kolejnego prezydenta.

Na pytanie dotyczące stanu pogotowia baz amerykańskich, zarządzanego przez sekretarza obrony USA Gatesa, N. S. Chruszczow odpowiedział: Nie słyszałem o tym. Gdyby to było prawdą, byłby to akt prowokacji w celu spiętrzenia trudności i zastraszenie narodu amerykańskiego. Zarządzenie to mogłoby być tchórzstwem. Tchórze są również niebezpieczni jak prowokatorzy.

W tym momencie marszałek Malinowski szepnął kilka słów N. S. Chruszczowowi. Premier radziecki dodał: Marszałek Malinowski nie zarządził i nie zamierza zarządzić żadnego pogotowia.

N. S. Chruszczow podkreślił, że Amerykanie dostali nauczkę w związku z incydentem z samolotem zwiadowczym. Nauczkę dostaną na nowo, jeśli „wetkną jeszcze raz swój nos w nasze terytorium”. Jeśli poważą się uczynić to ponownie, zadamy nowy cios, podobnie jak otrzymują ciosy bazy, z których te samoloty startują i na których lądują. Jednakże nie można tak dalej postępować, trzeba znormalizować stosunki, aby żyć w pokoju i przyjaźni. Sądzę, że gen. de Gaulle myśli tak samo, ale był w trudnej sytuacji, ponieważ USA są sojusznikiem Francji.

STOSUNKI RADZIECKO -FRANCUSKIE

„Jakie reperkusje może wszystko to wywołać na płaszczyźnie stosunków francusko - radzieckich?” — brzmiało jedno z pytań. Uważam — odpowiedział premier radziecki — że nie będzie to miało żadnego wpływu. Jak już powiedziałem, rozmawiałem dzisiaj z gen. de Gaulle'em i byłem bardzo zadowolony z tej rozmowy. Czuję, że gen. de Gaulle pragnie kontynuować swe wysiłki na rzecz polepszenia stosunków między naszymi dwoma krajami. W Związku Radzieckim mamy jak największy szacunek dla Francji, dla narodu francuskiego i dla jego kultury. Zwiąuję jak największy szacunek dla gen. de Gaulle'a. Opuszczając Francję uważam, że nasze stosunki na pewno się nie pogorszą, ale wręcz przeciwnie, ulegną poprawie.

Chruszczow oświadczył następnie, że zmiana stanowiska prezydenta Eisenhowera jest wynikiem nacisku najbardziej reakcyjnych sił w Stanach Zjednoczonych, Pentagonu i militarystów amerykańskich. Oni to wysłali „U-2”

nad terytorium Związku Radzieckiego, oczywiście za zgodą prezydenta.

Na zakończenie N. S. Chruszczow wyraził wdzięczność za serdeczne przyjęcie rządowi francuskiemu, mieszkańcom Paryża i mieszkańcom wioski, którą odwiedził we wtorek w towarzystwie marszałka Malinowskiego. Potwierdzam — mówił N. S. Chruszczow — że Związek Radziecki będzie kontynuował politykę współistnienia między państwami kapitalistycznymi i socjalistycznymi, swą politykę pokoju. Potwierdzam, że naszym

zadaniem problemy międzynarodowe powinny być rozwiązywane w drodze rozmów, a nie wojny, ale będziemy się zdecydowanie trzymać polityki obrony naszego terytorium.

Wierzę, że polityka ta zostanie zrozumiana przez wszystkie narody.

Zwracając się do dziennikarzy N. S. Chruszczow życzył im, aby swój talent poświęcili w służbę prawdy, pokoju i przyjaźni między narodami. Premier radziecki wzniósł na zakończenie okrzyk: „Niech żyje pokój”.



Protest Afganistanu przeciwko naruszeniu obszaru powietrznego tego kraju przez samolot USA

LONDYN Ministerstwo Spraw Zagranicznych Afganistanu wyraziło protest wobec charge d'affaires Stanów Zjednoczonych w Kabul i ambasadora Pakistanu przeciwko naruszeniu przestrzeni powietrznej Afganistanu przez samolot amerykański „U-2”, który został 1 maja strącony nad terytorium ZSRR.

Przez 3 dni trwały w San Francisco przesłuchania komisji do badania działalności antyamerykańskiej, wymierzone przeciwko postępowym elementom wśród nauczycielstwa stanu Kalifornia.

Studenci zorganizowali demonstrację, żądając likwidacji osławionej komisji. Ponad 400 uczestników usiłowało usunąć z gmachu City Hall studentów próbujących zająć miejsca na sali przesłuchań. W wyniku starcia z policją kilkanaście osób odniosło rany, a 67 zostało aresztowanych.

Na zdjęciu: Policjanci wloką uczestniczkę demonstracji do wozu policyjnego.

FOT - CAF

Rząd USA ponosi odpowiedzialność

(Ciąg dalszy ze str. 1)

mogącą każdej chwili spowodować wybuch konfliktu wojennego.

Autor stwierdza, że społeczeństwo amerykańskie odczuwa przerażenie za każdym razem, kiedy polityka rządu stawia kraj nad brzegiem przepaści, jednakże trwogę po winno budzić również niebezpieczeństwo grożące ze strony oligarchii militarystów, którzy „działają w tajemnicy, odpowiadają tylko przed sobą i kierują się wyłącznie własnymi błędnymi koncepcjami”. Zdaniem autora, chęć zademonstrowania siły lub powolnywanie się na konieczność uprawiania wywiadu nie mogą usprawiedliwić nierozsądnych posunięć.

Wiele miejsca w rozważaniach prasy amerykańskiej zajmuje sprawa wpływu fiaszka konferencji paryskiej na wybory prezydenckie w USA. Dziennik „New York Post” pisze, że gdyby wybory miały się odbyć już teraz, Partia Demokratyczna mogłaby liczyć na obfite żniwo. Na ogół uważa się, że sytuacja Nixona, jako człowieka ściśle związanego z zimnowojenną polityką administracji USA, znacznie się pogorszyła.

To samo pisze dziennik „Journal American” o szansach senatora Kennedy'ego, mimo odwołania przez niego zwrócenia w tzw. prawyborach. Zdaniem dziennika triumfują obecnie zwolennicy gubernatora stanu Nowy Jork Rockefellera, który zamierza odciąć się całkowicie od stanowiska obecnego rządu.

MONTEVIDEO

Dziennik urugwajski „El Popular” stwierdza, że koła amerykańskich militarystów przygotowały sabotaż konferencji na szczycie w postaci szpiegowskiego nalotu „U-2” na terytorium Związku Radzieckiego. Fakt ten — pisze dziennik — wejdzie do historii stosunków międzynarodowych jako wroga prowokacja wymierzona przeciwko pokojowi.

Koła rządzące USA — czytamy dalej — ciągle pozostają ośrodkiem międzynarodowej agresji. Grożą one interwencją w Kuby, a obecnie starają się spowodować Związek Radziecki. Jednakże prowokatorom nie uda się ukryć przed światem prawdy o tym, kto

ponosi winę za zerwanie konferencji w Paryżu.

RIO DE JANEIRO

Cała prasa brazylijska przyznaje, że afera z samolotem „U-2” była wielkim błędem. Prawicowy dziennik „Diario de Noticias” stwierdza w artykule wstępnym, że premier Chruszczow nigdy nie miał tak wielkiej i niezaprzeczalnej wyższości moralnej nad USA, jak w Paryżu i że jego żądanie aby zaprzestano lotów szpiegowskich, było „realne, praktyczne, konieczne i sprawiedliwe”.

BUENOS AIRES

Dziennik „Conducta” uważa, że incydent z amerykańskim samolotem szpiegowskim „wejdzie do historii dyplomacji jako nie mający sobie równego przykładu cynizmu, bezczelności i lekkomyślności”. Wskazuje on także, do jakiego upadku moralnego i politycznego prowadzi filozofia zimnej wojny. Jak stwierdza dalej dziennik, w Departamencie Stanu USA podporządkowuje się wszystko sposobowi myślenia wielkich monopolów; reprezentujący te monopole tygodnik „Business Week” jeszcze w ubiegłym roku podkreślał, że „pokojowe współistnienie nie jest możliwe”.

„Conducta” pisze w związku z tym, że amerykańskie koła rządzące „boją się spotkania na szczycie i pokojowego współistnienia”. Czasopismo „Politica Internacional” wskazuje, że opinie społeczna w krajach Ameryki Łacińskiej niepokoi fakt, że kraje te są związane z USA porozumieniem zawartym w Rio de Janeiro. „Brak odpowiedzialności, przejawiony ostatecznie przez przedstawicieli Pentagonu — podkreśla pismo — dotyczy nie tylko narodu amerykańskiego. Konieczne jest przeprowadzenie poważnego dochodzenia i ukaranie winnych — oczekuje tego cały nasz kontynent”.

DELHI

Prowokacyjne posunięcia amerykańskiej soldatki miały w istocie rzeczą na celu zerwanie konferencji na najwyższym szczeblu i wskrzeszenie polityki balansowania na krawędzi wojny — stwierdza dziennik „Hindustan Times”. Szpiegowskie loty stanowią naruszenie prawa międzynarodowego, a tego nigdy nie da się usprawiedliwić.

— SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT —

To już nie zwykła przegrana ale sromotna klęska

ZSRR — Polska 7:1 (4:0)

4 min. Iwanow 1:0
9 min. Bubukin 2:0
13 min. Poniedziałnik 3:0
23 min. Metrewell 4:0
85 min. Pohl 4:1 — z karnego
86 min. Poniedziałnik 5:1
87 min. Iwanow 6:1
89 min. Poniedziałnik 7:1

ZSRR: Jaszyn (Maslaczewko), Kesariw, Maslenkin, Krućkownik, Cariow, Netto, Metrewell, Iwanow, Poniedziałnik, Bubukin, Meschl.

POLSKA: Stefaniszyn, Szczepański, Grzybowski, Monica, Michel, Zientara, Kowalski, Brychczy, Hacherek, Pohl, Baszkiewicz.

Sędziował p. Christow z Bułgarii.

Pa raz czwarty w historii naszego piłkarstwa reprezentacja Polski spotkała się w oficjalnym meczu międzypaństwowym z ZSRR. Rozegrane w czwartek 19 bm. na stadionie im. Lenina w Moskwie spotkanie zakończyło się sromotną klęską naszej reprezentacji.

Mecz otrzymał bardzo uroczystą oprawę. Trybuna pięknego moskiewskiego stadionu wypełniona została po brzegi przez około 100-tysięczną rzeszę kibiców, która nie zwykłe gorąco i żywiołowo dopinguwała swój zespół. Mecz z Polską miał dla piłkarzy radzieckich szczególnie ważne znaczenie, bowiem był ich ostatnim egzaminem przed mającym się odbyć w Moskwie za dziesięć dni ćwierćfinalowym spotkaniem o Puchar Narodów ZSRR — Hiszpania.

Z bokserskich mistrzostw Polski

Misiak i Kwiatkowski w półfinale Tuczapki wyeliminowany

W czwartek 18 bm. rozegrano pierwszą ćwierćfinalową walki bokserskich mistrzostw Polski. Odbyło się tylko 16 pojedynków, ponieważ Mielczarka (Wrocław), który miał walczyć z Zawadzkim, nie dopuścił lekarz, a przeciwnik Kuleszy (Gdańsk) — Legent (Koszalin) miał nadwagę.

W. KOGUCIA „Dziennik (Białystok) pokonał Pietrykowskiego (Zielona Góra), Rzeźnikiewicz (W-wa) zwyciężył Sielczaka (Szczecin).

W. LEKKA Walczak (Bydgoszcz) pokonał Kordowickiego (Olsztyn), Król (Wrocław) zwyciężył przez łko w drugim starciu z Wielgosa (Gdańsk), Paździór (Kielce) po bardzo słabej walce pokonał Kurbiśta (Łódź). Grudziń (W-wa) wygrał z Tuczapkim (Rzeszów).

W. PÓLSREDNIA Jakubowski (Poznań) zwyciężył niespodziewanie Brodzika (Lublin), Drogosz (Kielce) pokonał Olingera (Katowice), Misiak (Rzeszów) zwyciężył Knuta (Bydgoszcz).

JAK WALCZYLI NASI REPREZENTACI

TUCZAPSKI był wolniejszy od swego przeciwnika i nie potrafił absolutnie wypracować sobie po-

zyty do zadania ciosu. Grudziń był znacznie szybszy od Tuczapkiego, zaskakiwał lewym prostym i minimalnie jednym punktem wygrał pierwszą i drugą rundę. W trzeciej Tuczapki otrzymał silny cios na wątrobę, osłabił i przegrał wyraźnie. Walka była ładna technicznie i ciekawa.

MISIĄK miał sporo roboty z bardzo szybkim i stale atakującym Knutem z Bydgoszczy. Obaj walczyli z dystansem, co było raczej korzystne dla wyższego i dysponującego dłuższym zasięgiem ramion Misiaka. Początkowo jednak przewagę brał Knut atakował jeszcze energiczniej, ale Misiak był ostrożny i wykorzystywał każdą okazję do zadania ciosu. W trzeciej przewaga Misiaka była wyraźniejsza, ale sędzia p. Laukedrey dał mu zapomnienie za bicie nasadą rekawicy. W sumie jednak Misiak był lepszy i jemu też sędziowie przyznali zwycięstwo stosunkiem głosów 4:1.

W dniu dzisiejszym walczyć będą Jabłoński z Kalmem (Kraków) i Pisarczyk z Pietrykowskim. Kwiatkowski po jednej walce wylosował wolny los i jest już w półfinale.

J. CHODZIŃSKI

III liga

Stal Dębica — Czujaw Przemysł 4:1 (2:0)

36 min. Sroczyński 1:0
41 min. Szmatoch 2:0
54 min. Szmatoch 3:0
59 min. Lewandowski 3:1
78 min. Grabowski 4:1
SPAL: Swoboda, Panek, Książek, Grabiec, Chybiła, Berduszek, Sroczyński, Krok, Stefański, Grabowski, Szmatoch.

CZUAWA: Siwiecki, Ekiert, Włatek, Kwiatkowski, Kozłowski, Piwowar, Kurc II (Trzewicki), Lewkowicz, Zatonka, Lewandowski.

Sędziował p. Klee z Rzeszowa. W dniu wczorajszym rozegrany został w Dębicy — unieważniony uprzednio przez WGD, mecz o mistrzostwo ligi okręgowej pomiędzy miejscową Stalą a Czujawą z Przemysła. Zawody czwartkowe stały na przeciętnym poziomie, a zwycięstwo gospodarzy było zupełnie zasłużone. Mogło ono być cyfrowo znacząco wyższe, gdyby oczywiście napastnicy zdecydowali się o wiele szybciej na oddawanie celnych strzałów i gdyby — rzecz prosta — Grabowski bardziej współpracował ze swoimi partnerami. Prócz tego napastnicy Stali są za mało zwrotni, zapominając przy tym, że w pobliżu bramki przeciwnika nie ma czasu na zastanawianie się. Tu trzeba mieć błyskawiczny refleks, zwłaszcza gdy nie jest w bezpośredniej bliskości bramki.

Trzeba przy okazji zaznaczyć, że w tym meczu gospodarze mieli wyjątkowo doskonałą okazję poprawienia sobie stosunku bramkowego, gdyż w bloku obronnym Czujawy zabrakło głównego dyrygenta — Ochalskiego. Zastępujący go Ekiert — trójkę i dwóch, mając słabych bojących obrońców, Inna rzecz, że Lewoskrzydłowy Stali Szmatoch — najlepszy na boisku — był wyjątkowo dysponowany. Niestety nie znalazł pełnego zrozumienia u wampierów. Gospodarze przez cały czas dyktowali tempo, narzucając swój system gry.

Real Madryt zdobywa Puchar Europy

Rozegrane w Glasgow wobec 135 tys. widzów finałowe spotkanie w piłce nożnej o Puchar Europy między Realem Madryt i Eintracht Frankfurt, zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem piłkarzy hiszpańskich 7:3 (3:1). W ten sposób drużyna madryckiego Realu zdobyła po raz piąty Puchar Europy.

PRZED WSZYSTKIM: likwidacja

zaległości w załatwianiu spraw rentowych

Plany ZUS na najbliższą przyszłość zmierzają do rozwiązywania najbardziej palących problemów, związanych z przechodzeniem ludzi starych na emeryturę. Najważniejszy z tych problemów — to zaległości w rozpa-

NIE CHCĄC dopuścić do dalszego narastania zaległości, a jednocześnie zlikwidować raz na zawsze oczekiwania ludzi na przyznanie renty, ZUS przystępuje już w roku bieżącym do przekazania większym zakładom pracy obowiązku kompletowania dokumentów stanowiących podstawę przyznania renty.

Powodzenie tej akcji — podkreśla ZUS — zależy jednak przede wszystkim od kierownictwa poszczególnych zakładów pracy i rad zakładowych. Całkowite przekazanie obowiązków kompletowania dokumentów — oczywiście w tych zakładach, w których jest to możliwe — powinno być zakończone w ciągu

dwoch, najdalej trzech lat. W pozostałych przypadkach sprawą kompletowania dokumentów zajmować się będą inspektoraty ZUS obejmujące w zależności od potrzeb po 2-3 powiaty.

Niemniejszej pomocy ZUS oczekuje od rad nadzorczych, które od 1 stycznia 1960 r. — w przypadkach spornych — staną się pierwszą instancją odwoławczą. Ich obowiązkiem będzie m. in. w przypadku niemożności przedstawienia dokumentów urzędowych, stwierdzających lata pracy — rozpatrzenie zeznań świadków, jak również rozstrzygnięcie innych sporów, między ubiegającym się o rentę a ZUS. Sumienne rozpatrywanie tych spraw powinno odciążać sądy i Trybunał Ubezpieczeń Społecznych.

Inny problem, to właściwe orzeczenie stopnia niezdolności do pracy. Zeby uniknąć w tych sprawach błędów — ZUS zamierza zatrudniać w Komisjach Inwalidztwa i Zatrudnienia wyłącznie lekarzy z II stopniem specjalizacji, w wyjątkowych zaś wypadkach — z I stopniem i długoletnią praktyką.

Pomyślna realizacja wszystkich zamierzeń ZUS zależy w wielkiej mierze od szybkiego podniesienia kwalifikacji całego aparatu ubezpieczeń. Zamierza się to osiągnąć poprzez szkolenie teoretyczne i praktyczne pracowników. Przede wszystkim przeszkolenie takie przejdą terenowi inspektorzy kontroli ZUS.

Sztuka narodów Związku Radzieckiego



Ludowy taniec dagestański „Kasz” w wykonaniu Państwowej Tanczystwo Ludowego Dagestanu „Lezginka”.

PROBLEM DACHU NAD GŁOWĄ

Wypadła z pola widzenia sprawa nadbudowy domów parterowych

W gazecie naszej w dniach 10 i 11 maja opublikowaliśmy dwa artykuły pt. „PROBLEM DACHU NAD GŁOWĄ”, dotyczący spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego. Po przeczytaniu tych artykułów, nasi czytelnicy nadesłali sporo uwag odnoszących się do problemu budownictwa mieszkaniowego w ogóle. Jeden z takich listów zawierających bardzo istotny postulat pod adresem naszych władz, drukujemy poniżej.

„Poprawy w zakresie użytku izb mieszkalnych, możemy oczekiwać przede wszystkim od nowego budownictwa. W planie projektowania nowych budynków czy bloków, dających nowe mieszkania, zupełnie wypadła z pola widzenia przydyktów miejskich rad narodowych i architektów, sprawa domów parterowych nadających się do nadbudowy.

Spora jest takich domów parterowych w samym śródmieściu każdego miasteczka. Sterczą parterówki przepłatanie gdzieś tam budynkami różnych modeli i wielkości, a dzięki właśnie nadbudówkom można by uzyskać co najmniej kilkadziesiąt nowych izb mieszkalnych tańszym kosztem i szybciej, niż w nowym budownictwie wznoszonym od fundamentów.

Jednocześnie — co także nie jest bez znaczenia — zyskałyby na wyglądzie estetycznym same miasteczka, bo te parterowe obiekty w śródmieściu nie przysparzają uroku miastom.

Miasteczka np. w Poznańskim cieszą wzrok wszystkich przyjeżdżonych. U nas natomiast widzimy brzydotę i chaos budowlany. Jest to oczywiście spuścizna po byłym zaborze austriackim i dawnym ustroju kapitalistycznym.

Prawie we wszystkich naszych miasteczkach b. zaboru austriackiego chaotycznie zabudowanych, spotykamy bu-

dyńki o niewykorzystanych technicznych możliwościach nadbudowy do gabarytu pożądanego z punktu widzenia urbanistycznego. Nadbudowa tego rodzaju budynków — możliwa oczywiście po dokładnym sprawdzeniu ich warunków wytrzymałościowych — daje podwójne korzyści: stosunkowo tańszy uzysk powierzchni mieszkalnej oraz poprawę architektury ciągów ulicznych. Niejednokrotnie nadbudowę lub zmianę konstrukcji górnych kondygnacji można połączyć z koniecznymi remontami kapitalnymi dachów.

Oczywiście potrzebne będą dodatkowe fundusze. Ze znalezieniem na ten cel kredytów nie powinno być specjalnych trudności. Przewidują to przecież miejskie fundusze mieszkaniowe, zwiększane jeszcze o dodatkowe wpływy i dochody. Tak czy inaczej, w każdym mieście jest to duża okazja uzyskania kilkadziesiąt tysięcy nowych izb taniej i w stosunkowo szybkim czasie, co przy ograniczonych możliwościach finansowych każdego przydyktu rady narodowej, nie jest do pogardzenia.

Gdyby jednak same przydyktia miejskich rad narodowych nie mogły podjąć się zadania nadbudowy parterowych budynków, to można by zainteresować tym problemem mające powstać spółdzielnie mieszkaniowe oraz samych właścicieli nieruchomości.

Jednym z najważniejszych zagadnień doby obecnej w Polsce, jest zrealizowanie planu budownictwa mieszkaniowego w małych miasteczkach, obliczonego na dłuższy okres, przez wprowadzenie w życie niezbędnych podstaw formalno-prawnych. Pomyślnie rozwiązanie tego zagadnienia spowoduje ożywienie małych miasteczek i podniesie ich wygląd estetyczny.

40 minut mocował się z rybą

40 minut mocował się z rybą Mieczysław Leonienko z Terespoli na Pomorzu zanim wreszcie wyciągnął ją na brzeg. Była to jednak rybka jakich mało. Potężny sum miał 156 cm długości i ważył 24 kg. Odnaczał się on ponadto prawdziwie „sumiastymi wąsami”, które mierzyły prawie metr.

Wielka impreza w Chmielniku

Międziana 22 bm. będzie również dniem Wielkiej Wiosennej Imprezy, jaka zorganizowana zostanie w Chmielniku (pow. Rzeszów) przez Powiatowy Związek Kółek Rolniczych w Rzeszowie i redakcję „Nowiny”. Na program imprezy wchodzi m. in. kiermasz książek i pras, występy artystyczne po-

Kształtowanie bowiem każdego budynku w ścisłym powiązaniu z troską o przyszły wygląd miasteczka, jest istotną cechą i treścią urbanistyki socjalistycznej.

Druga ważna sprawa, to rezerwowanie w śródmieściu i przy głównych ulicach terenów niezabudowanych, wyłącznie dla budownictwa społecznego pod budowę większych i nowoczesnych obiektów mieszkalnych, z lokalami użytkowymi dla miejskiego handlu detalicznego i nieodstępowanie tych parcel pod budownictwo indywidualne.

Pełniejsze niż dotąd wykorzystanie obiektów w możliwości gospodarczych i finansowych, rozstawienie środków publicznych i społecznych, aby budować oszczędnie i z perspektywą przyszłości, dobra organizacja, właściwe kadry pracownicze u wykonawców, oto zadania rad narodowych, jakie ich oczekują w gospodarce mieszkaniowej.”

(Nazwisko znane redakcji)

Deszczu jak na lekarstwo...

A jednak jeszcze za mało deszczu. Cieszyli się rolnicy, że po majowych opadach wszystko będzie szybko rosło. A tu, jak na złość, tylko pokropiło i „wody” w glebie w dalszym ciągu brakuje. Jak jednak obiecuje Stacja Meteorologiczna w Krakowie, spodziewane są duże opady deszczowe. Nie traćmy zatem nadziei. (wa)

Pryszczycy zagrożą zwierzętom

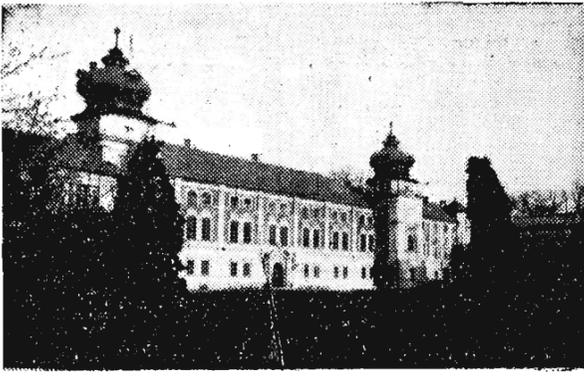
Na terenie naszego województwa trwają profilaktyczne szczepienia zwierząt hodowlanych. Nie stety nie wszyscy rolnicy chętnie poddają zwierzęta temu zabiegowi. Zdarzają się często takie wypadki, że w obawie przed szczepieniem ukrywają chorobe w chwiłi obecnej w niektórych powiatach naszego województwa pojawiają się groźna choroba przyszczycy. Wystąpiła np. w pow. lubaczowskim i przemyskim. Służba weterynaryjna kładzie duży nacisk na przedterminowe szczepienie. I tak do tej pory szczepiono w miejscowościach tych dwóch powiatów 40 tys. sztuk zwierząt. Oprócz miejscowych lekarzy zatrudnionych jest przy szczepieniu zwierząt — 30 z różnych miejscowości naszego województwa. Ponadto 11 lekarzy przyjeżdża z pomocą z województw sąsiednich.

Aby zapobiec rozszerzeniu się tej groźnej epidemii, każdy hodowca z chwilą zauważenia tej choroby powinien jak najszybciej zgłaszać w najbliższym punkcie weterynaryjnym. (wa)

Zamek Łańcucki



Korzystając z pięknych wiosennych dni, do Muzeum w Łańcucie ściągają liczne wycieczki nie tylko z różnych miejscowości naszego województwa, ale bardzo często można tu spotkać turystów z najdalszych stron kraju a nawet z zagranicy. W obecnym okresie szczególnie dużo przybywa wycieczek młodzieży szkolnej. Na zdjęciu: Fragmenty zamku Łańcuckiego. Foto: M. Kopeć



Ślimaki z Podkarpacia dla francuskich smakoszy

Ślimaki, których jest pod dostatkiem na podkarpackich łąkach i mokradłach, należą do „artykułów eksportowych”. Duże ilości zamówiła Francja.

Sanocki oddział rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Leśnej Produkcji Niedrzewnej „Las” zorganizował na terenie Podkarpacia kilkanaście punktów skupienia ślimaków-winniczek. Punkty te utworzone w powiatach: Ustrzyki, Lesko, Sarnok i Krosno rozpoczęły już skupowanie i zbieraczy ślimaków-winniczek, które u Francuzów uchodzą za doskonały przysmak. Pierwszy przygotowywany transport, liczący 4 tony ślimaków, odjedzie za kilka dni. Ogółem sanocki oddział „Las” wyśle do Francji 10 ton. (wa)

Na wsi postęp techniczny

Notujemy coraz to większe zapotrzebowanie wsi na maszyny i sprzęt rolniczy. Wystarczy tylko wspomnieć, że członkowie kółek rolniczych w bieżącym roku wydatkowali z funduszu rolnego na zakup maszyn i sprzętu 7.336 tys. złotych. Do tej pory największe zakupy poczynili członkowie kółek z powiatów rzeszowskiego, przeworskiego, jasielskiego, łańcuckiego. Dużym popytem cieszyły się w tym roku traktory z przyczepami, młocarnie, pługi i snopowiązałki. (wa)

Święto Kwitnącej Jabłoni

Tegoroczne „Święto Kwitnącej Jabłoni” w Łącku (pow. Nowy Sącz) minęło pod znakiem festiwalu ludowo-artystycznego. Przez całą niedzielę na estradzie umieszczonej wśród kwitnących drzew występowały zespoły z Podhala. Tysiące turystów przybyłych do Łącka podziwiali piękny folklor tych okolic i brało udział w zabawach ludowych. Na zdjęciu: Łącka. (wa)



Nowy numer „RADY ROBOTNICZEJ” warto przeczytać

- Czy naprawdę istnieje stała, nieuchronna sprzeczność między inicjatywą robotniczą a kierownictwem gospodarczym przedsiębiorstwa?
- Czy realizacja postulatów robotniczych napotyka istotne na opór administracji?
- I czy wreszcie jedynym lekarstwem na te rzekome objawy mają być oddziałowe rady robotnicze?

Wnioski te wysuwane na łamach „Życia Gospodarczego” wywołały żywą reakcję dwutygodnika społeczno-gospodarczego „Rada Robotnicza”. W nowym 10/67 numerze tego pisma z dnia 16. V. 60 r. w artykule pt. „Analiza rzeczywistości czy abstrakcyjny schemat”, Władysław Styczyński podważa zarówno same założenia, jak i wysuwane przez L. Gilejkę i J. Balcerka środki zaradcze.

W tymże numerze „RADY ROBOTNICZEJ” znajdujemy wiele innych interesujących pozycji. „Źródło wielkich oszczędności” widzi J. Bogusławski w usunięciu niedomagań transportu wewnątrzzakładowego. Ciekawą relację z wyjazdowego posiedzenia Komisji Samorządów i Organizacji Pracy CRZZ w Bydgoszczy znajdujemy w artykule „Przestrzeganie wytycznych + inicjatywa = dobra robota”. O Szczecinie i Wrocławiu, o ich odrodzeniu i tężyźnie rozwoju na przestrzeni piętnastolecia, dowiadujemy się z artykułów T. Zbińskiego „Jubileuszowy spacer” i Z. Czapliskiego „Szczecin — miasto młodości”. Janusz Walicki w pozycji „Wiedza o stosunkach współdziałania” ustosunkowuje się krytycznie do szeregu wniosków i sformułowań, które przedstawił Jerzy Lutostawski w swej książce pt. „Człowiek w przedsiębiorstwie”.

„Zanim życie napisze poemat gastronomiczny” — pragnie B. Reichhart wprowadzić w naszej gastronomii jakieś nowe formy samorządu robotniczego, który dopomógłby zakładom gastronomicznym w uaktywnieniu rozlicznych rezerw. O upowszechnieniu kultury fizycznej i wypoczynku na codzień, pisze w art. „Rzecz o sporcie i wypoczynku” Tadeusz Dyniewski.

Ten, nader ciekawy numer „RADY ROBOTNICZEJ” zamykają wreszcie stałe rubryki czytelnicze, jak pozytywca „Przegląd ustawodawstwa gospodarczego”, doradczą pozycja „Praca i Prawo”.

Radzimy przeczytać.

ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZNY Spółdzielni Inwalidów „ZJEDNOCZENIE” w Dębicy k/Tarnobrzega
 podaje do wiadomości, że z dniem 16 maja 1960 r. w związku ze znaczną rozbudową zakładu ZWIĘKSZA SWE USŁUGI z zakresu remontu i przewijania silników elektrycznych dla instytucji państwowych, spółdzielczych i osób prywatnych, po cenach konkurencyjnych. Oferujemy jednocześnie swoje usługi z dziedziny remontów, konserwacji i budowy instalacji elektrycznych.
 K-933

KIEROWCÓW z prawem jazdy I, II i III kategorii oraz MONTERÓW SAMOCHODOWYCH do pracy w Katowicach i Sosnowcu
zatrudni
 zaraz
KATOWICKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH w Katowicach, ul. Francuska 89.
 Zapewniamy miejsce w hotelu robotniczym. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie z dnia 15 marca 1958 r.
 Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia i Plac pod w/w adresem.
 K-956

ZAWIADOMIENIE

ODDZIAŁ II PKS w Rzeszowie z a w i a d a m i a że sprzedaż biletów miesięcznych na m-c czerwiec br. w powiatach dębickim i siedziszowskim dokonywała będzie PLACÓWKA TERENOWA w Dębicy od dnia 23 maja 1960 roku.
 K-958

BIURO PROJEKTÓW I KONSTRUKCJI SPÓŁDZIELNIA PRACY »ZESPÓŁ TECHNICZNY«
Warszawa
PRACOWNIA w Krośnie n/Wisłokiem
ul. Powstańców Warszawskich 16
tel. 65-09
PRZYJMUJE WYKONANIE
wszelkich dokumentacji technicznych; główna specjalność gazyfikacja miast i osiedli
KOMITETY OTRZYMUJĄ BONIFIKATĘ WYKONUJEMY SZYBKO, TERMINOWO!
 K-953/3

ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY CHORZELÓW, pow. Mielec
OGŁASZA PRZETARG nieograniczony ustny

na wydzierżawienie w roku 1960 sadu czereśniowego o powierzchni 5 ha.
 W przetargu ustnym, który odbędzie się w dniu 27. V. 1960 r. o godz. 9, w Dyrekcji Zakładu Doświadczalnego Chorzelów, mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione i prywatne. Cenę wywoławczą na wydzierżawienie sadu ustala się w wysokości 60,000 zł. (słownie: złotych sześćdziesiąt tysięcy). Przystępujący do przetargu obowiązani są złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Zakładu Doświadczalnego w Chorzelowie, do godz. 9, dnia 27 maja 1960 r.
 K-937/2

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU I SPRZĘTU BUDOWNICTWA TERENOWEGO w Rzeszowie, ul. Langiewicza b. 3, tel. 40-46

OGŁASZA PRZETARG ograniczony I, II i III

na sprzedaż 12 przyczep czterokołowych typu D-3. Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 1. VI. 60 r.; cena wywoławcza w przetargu pierwszym 6.500 zł za przyczepę. W razie niedojścia do skutku przetargu pierwszego, przetarg drugi odbędzie się 14. VI. 1960 r., a ewentualnie przetarg trzeci odbędzie się w dniu 27. VI. 1960 r. Cena wywoławcza w ewentualnym drugim względnie trzecim przetargu wyniesie 50 proc. ceny w przetargu pierwszym lub drugim.
 Ubiegający się o kupno winni złożyć do kasy przedsiębiorstwa w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Ogłędzin przyczep dokonywać można w siedzibie przedsiębiorstwa w dni robocze od godz. 8.00 do 14.00.
 K-955/1

PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ WYDZIAŁ ZDROWIA W RZESZOWIE
OGŁASZA PRZETARG I, II i III

na WYKONANIE PRAC MURARSKICH, ELEKTRYCZNO-ENERGETYCZNYCH, C. O. STOLARSKICH oraz WODNO-KANALIZACYJNYCH w Ośrodku Zdrowia w Dylągówce, pow. Rzeszów. Podkłady ofertowe wyłożone są do wglądu począwszy od 20 maja br. w biurze Prezydium PRN — Wydział Zdrowia, Rzeszów, ul. Świerczewskiego 8, pokój nr 45.
 Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 maja br., o godz. 8, w biurze Wydziału Zdrowia. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Wydział Zdrowia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta względnie zlecenie wykonania prac poza przetargiem.
 K-954

MIEJSKI HANDEL MIĘSEM w Rzeszowie ul. MAŁGORZATY FORNAŁSKIEJ 5
OGŁASZA PRZETARG ofertowy
 na MALOWANIE SKLEPÓW MIĘSNYCH w Rzeszowie. Terminy składania ofert upływają po 10 dniach od daty niniejszego ogłoszenia.
 Oferty mogą składać instytucje państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta.
 K-957

DYREKCYJA LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO w Rudniku nad Sanem
OGŁASZA PRZETARG ofertowy
 na PRZEPROWADZENIE INSTALACJI wodociągowo-kanalizacyjnej w budynku internatu wg dokumentacji znajdującej się do wglądu w Dyrekcji Liceum.
 Termin składania ofert upływa z dniem 6 czerwca br. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 10. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
 K-553

OSRODEK TRANSPORTU LESNEGO w Przemyślu, ul. 1 Maja 45, blok nr 5 tel. 468.

OGŁASZA PRZETARG nieograniczony I, II i III
 na OTYNKOWANIE ELEWACJI BUDYNKU MIEJSKIEGO oraz WYKONANIE MURU OPOROWEGO, betonowego w Przemyślu, przy ul. Stachewicza nr 8. Dokumentacja projektowa znajduje się do wglądu na miejscu tj. w wyżej wymienionym przedsiębiorstwie. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie
 dla przetargu I — do dnia 31 maja 1960 r.
 dla przetargu II — do dnia 14 czerwca 1960 r.
 dla przetargu III — do dnia 30 czerwca 1960 r.
 Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w następujący dzień po upływie terminu składania ofert i odbędzie się w biurze OTL w Przemyślu, przy ul. 1 Maja 45, o godz. 10. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta.
 K-959

DYREKCYJA TECHNIKUM BUDOWLANEGO w Rzeszowie, ul. Towarnickiego 4

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
 na wykonanie remontu dachu o powierzchni 1048 m². Dokumentacja projektowo-kosztorysowa znajduje się w Dyrekcji Technikum, gdzie należy zarazem składać oferty w terminie do dnia 31 maja 1960 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 czerwca 1960 r. Termin rozpoczęcia robót od dnia 6 czerwca 1960 r. Termin zakończenia — 31 lipca 1960 r.
 W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
 Dyrekcja Technikum zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania powodów.
 K-960/3

SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZA w Jarosławiu
OGŁASZA PRZETARG
 na wykonanie remontów bieżących i średnich swoich zakładów przemysłowych i handlowych w Jarosławiu.
 Remonty obejmują: roboty stolarskie, blacharskie, malarskie, ślusarskie, elektryczne i zdunskie. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Szczegółowe informacje o zakresie projektowanych robót uzyskać można w biurze Spółdzielni.
 Oferty składać należy do dnia 31 maja 1960 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 czerwca br. Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
 K-961/1

PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ WYDZIAŁ FINANSOWY w Przemyślu, ul. Katedralna 5

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
 na WYKONANIE REMONTU pomieszczeń Wydziału Finansowego w terminie od 6. VI. — 30. VIII. 1960 r.
 Roboty obejmują prace murarskie, ciesielskie, zdunskie, elektryczne malarskie — klejowe i olejne. Kosztorys do wglądu znajduje się w Ref. Ogólnym Wydziału Finans. Oferty należy składać do dnia 26 maja br. w Ref. Ogólnym Wydziału Finansowego, Przemyśl, ul. Katedralna nr 5, II p.
 Komisyjne otwarcie ofert, nastąpi dnia 30 maja 1960 r. o godz. 12.
 W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta.
 K-930/3

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Rzeszowie

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
 na sprzedaż budynków mieszkalnych, parterowych, drewnianych — do rozbioru — położonych w Rzeszowie, przy ul. Z. Chrzanowskiej nr nr 27 i 29.
 Cena wywoławcza budynku nr 27 zł 6.785,
 Cena wywoławcza budynku nr 29 zł 12.640,
 Przetarg odbędzie się w dniu 2. VI. 1960 r. o godz. 10.00 w biurze Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Rzeszowie, ul. Okrzei 1 pokój 1.
 Rozbiórka budynków musi nastąpić do dnia 10. VI. 1960 r., gdyż teren ten jest przeznaczony pod budownictwo. Budynki można oglądać codziennie na miejscu pod wyżej wskazanym adresem.
 Pisemne zgłoszenia należy składać w kopertach załakowanych w Prezydium MRN Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Rzeszów ul. Okrzei 1/1.
 K-936/2

KIEROWNICTWO PAŃSTWOWEGO GOSPODARSTWA ROLNEGO KUPIATYCZE pow. Przemyśl, p-ta Pikułice

OGŁASZA PRZETARG PUBLICZNY
 w dniu 27 maja br. na SPRZEDAŻ ZBIORU ze sadu owocowego o obszarze 20 ha za rok 1960. Reflektanci chcący wziąć udział w przetargu mogą oglądać sad wcześniej — po uprzednim zgłoszeniu się w biurze PGR — Kupańskie.
 K-948

KIEROWNICTWO PAŃSTWOWEGO DOMU WZASÓW DZIECIĘCYCH w Rymanowie — Zdroju
OGŁASZA PRZETARG
 na WYKONANIE następujących prac:
 1) MALOWANIE BUDYNKU MIESZKALNEGO wewnętrzne oraz wykonanie boazerii
 2) MALOWANIE BUDYNKU MIESZKALNEGO zewnętrzne, malowanie dachu i jego naprawa wraz z rynnami.
 Termin wykonania upływa z dniem 15 września 1960 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. Oferty należy składać do dnia 1 czerwca 1960 r. pod wyżej podanym adresem.
 Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 czerwca 1960 r., o godz. 13, w DPW Dz w Rymanowie — Zdroju.
 K-952

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „Samopomoc Chłopska” Łańcut — Wieś w Łańcutu
OGŁASZA PRZETARG I, II i III
 na SPRZEDAŻ DWÓCH KONI ROBOCZYCH i DWÓCH WÓZÓW GOSPODARCZYCH. Przetarg odbędzie się w dniu 15 czerwca 1960 r., o godz. 8, w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Łańcut - Wieś w Łańcutu przy ul. Rzeźniczej 11.
 Jeżeli konie w/w nie zostaną sprzedane w przetargu pierwszym, to przetarg drugi i ewent. trzeci odbędzie się dnia 19 lipca 1960 r. jako ostateczne.
 K-950

Pracownicy poszukiwani
 Trzech wykwalifikowanych lakierników do prac natyryskowych przyjmą natychmiast do pracy Zakład Sprzętu Lotnictwa Sportowego nr 5 w Krośnie n/Wisłokiem. Wynagrodzenie wg Umowy Zbiorowej Pracy dla Przemysłu Metalowego.
 K-932/2
INŻYNIERA lub TECHNIKA MECHANIKA z kilkuletnią praktyką oraz ze znajomością maszyn i urządzeń budowlanych do pracy w Zwirowni Komarów, pow. Kolbuszowa, a także OPERATORÓW koparek spalinowych i spychaczy zatrudnią — LUBELSKIE KOPALNIE SUROWCÓW MINERALNYCH w Lublinie. Zgłoszenia kierować pod adresem: Lubelskie Kopalnie Surowców Mineralnych w Lublinie, ul. Meigiewska 7/9, tel. 73-78.
 K-951
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO od dnia 1 lipca 1960 roku zatrudni **MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE** w Mielcu, ul. 22 Lipca nr 1. Kwalifikacje zawodowe wg treści Monitora Polskiego nr 26 z dnia 23 marca 1960 r. (Nr 126). Warunki pracy i płacy — do omówienia na miejscu. Mieszkania nie zapewniamy.
 K-949/3
CIEŚLI, MURARZY, KAMIENIARZY oraz **ROBOTNIKÓW NIETYRYSKOWYCH** zatrudni w rejonie Leska Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 3. Praca w akordzie, wynagrodzenie wg UZP w Budownictwie. Zakwaterowanie, stołówka i ubrania robocze — zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Kierownictwo Odcinka w Lesku, ul. 15 Grudnia.
 K-947/3

Ogłoszenia drobne

Nauka
KORRESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 106. K-900/10

Lokale
KROŚNO! 2 pokoje, kuchnia (boki) zamienić na podobne w mieście powiatowym — okolicie Mielec, Dębica. Oferty pisemne: Rzeszów, Lenartowicza 15. Włókiński. Pg-636/1

WARSZAWA! Zamienię duży pokój, kuchnia, wygodny — na mieszkanie w Rzeszowie. Informacje: Lipińska, Paryska 10 m. 5. Pg-634/1

ZAMIENIĘ piękny pokój z kuchnią (32 m²) w nowej Hucie na podobne w Rzeszowie w nowym budownictwie. Wiadomość: Nowa Huta, A-11, bl. 4/17. K-943

ZAMIENIĘ pięciopokojowe mieszkanie słoneczne, pełnokomfortowe (całość 105 m²) w Bytomiu za pełnokomfortowe mniejsze w Rzeszowie. Oferty pisemne — Rzeszów, Biuro Ogłoszeń. G-638/3

Praca
WIERTACZ do wiercenia studzien potrzebny. Oferty 9003 „Prasa” Kraków, Rynek 46. K-945/2

Różne
300 MATRYMONIALNYCH OFERT otrzymasz przesyłając 10 złotych znaczkami. „SYRENKA” Warszawa, Elektrańska 11. K-791

PROTEZY oczu wykonuje lekarz — specjalista H. Loewenstein, Łódź, Nowotki 23. K-941

Zguby
MARUSZAK Józef zgubił pozwolenie kat. ciągnikowej nr 0156/59 oraz dowód rej. RM-4888 wydane przez Wydział Komunikacji w Radymnie. Pg-638/1

ZUREK Stanisław zgubił tymczasowy dowód rejestracyjny nr RF-9369 motocykla „BMW” wydany przez Wydział Komunikacji Przew. PRN — Dębica. Pg-633/1

DZIADOSZ Edward zamieszkały w Nienadzwójce, powiat Kolbuszowa, zgubił pozwolenie kat. II nr 0036/55 na prowadzenie pojazdów mechanicznych oraz wkładkę konirolną „A” wydane przez Wydział Komunikacji Przew. PRN w Kolbuszowie. Pg-640/1

ZYCHOWSKI Bolesław zgubił świadectwo 7 kl. wydane przez Kierownictwo Szkoły Podstawowej w Cieklinie oraz świadectwo ukończenia Publicznej Szkoły Zawodowej wydane przez Dyrekcję Publicznej Szkoły Zawodowej w Jaśle. Pg-693/1

ZGUBIONO legitymację związkową nr 371074 na nazwisko Lis Józef, wydaną przez ZZK w Zaganiu. Pg-643/1

HNAAT Ryszard zgubił legitymację szkolną nr 13/IIa Zasadniczej Szkoły Metalowej — Sanok. Pg-642/1

SPRZEDAŻ
SPRZEDAM parcelę z rozpoczętą budową domu — bliźniaka. Wiadomość: Małec Eugeniusz, Rzeszów, Obrońców Stalingradu 59/51 (Internat). G-663/1

„JAWĘ CZ-250” na szesnastkach — sprzedam. Rzeszów, ul. Kościuszki 7/1, (od godz. 18). G-652/1

SPRZEDAM domek niewykończony na morgowej parceli. Przystanek kolejowy Krzemienica — 200 m (linia Rzeszów — Łańcut), PKS — 400 m. W gromadzie: elektryka, wodociąg, szkoła. Szczegółowe — Krzemienica. G-649/1

SPRZEDAM „Jawę-175” ewentualnie z garażem. Wiadomość: Jambrozki, Włókiwyja 82 (godz. 17 do 19). G-658

SLUPIKI ogrodzeniowe, siatka, bramy oraz inne materiały budowlane dostarcza Skład Materiałów Budowlanych — Skawina, ul. Mickiewicza 6. K-946/3

SPRZEDAM parcele budowlaną oraz dom jednorodzinny koło Krakowa. Wiadomość: Kraków, Garncarska 3 — Walligóra. K-944

SPRZEDAM dom jednorodzinny o 8 izbach w Przemyślu. Oferty: 23396 Wrocław, „Prasa” — Podwale 62. K-942

SPRZEDAM 3/4 morga pola w Staromieściu, Bielenda Michał. Staromieście 36. G-661/1

TANIO sprzedam samochód marki „Opel Kapitán”. Walezyk Józef, Węgilska, poczta Rakuszawa, pow. Łańcut. Pg-635/1

SPRZEDAM gospodarstwo 15,65 ha z budynkami gospodarczymi. Gronek Antoni, Wierzeja, poczta Grzebienisko, pow. Szamotuły. Pg-641/1

DFBICA. Okazja! Dwurodzinną willę komfortową (solidna budowa) z parcielem 900 m² (całą lub połowę) — sprzedam. Po sprzedaniu — mieszkanie wolne. Wiadomość: Tarnów, ul. Powstańców Warszawy 39/II p. Pg-645/1

Kupno
KUPIĘ motocykl „MZ-250” używany. Rzeszów — Osiadek WSK, ul. Zwirki i Wigury 8/35. G-654/1

PODZIĘKOWANIE
 Doktorowi CZESŁAWOWI ZAGÓRSKIEMU w Przemyślu wdzięczne podziękowanie za bezinteresowną opiekę przed — i kooperacyjną oraz za trwałą od roku 1952 do chwili obecnej pomoc lekarską — składa.
 Mgr Heyda Marian
 G-646/1

BOCIANY



Bocian jest coraz rzadszym ptakiem. Wszyscy go lubimy, otaczamy opieką. To mu jednak nie wystarcza. Jest smakoszkiem żab — a tych ostatnio ubywa w związku z pracami melioracyjnymi...

Foto: Kopec

Władomości łowieckie

24 maja br. godz. 13 w Wojewódzkiej Radzie Łowieckiej w Rzeszowie przy ul. Turkienicza 25 odbędzie się komisyjna ocena poroży właściwego odstrzału zwierzyny płowej...

Wszyscy interesujący się zagadnieniami łowieckimi i hodowlą zwierzyny płowej, będą mieli okazję oglądać nadesłane do WRŁ poroża i zapoznać się z typami zwierzyny płowej występującymi w różnych rejonach naszego województwa...

TURNIEJ SIATKOWKI DRUŻYN NIEZRZESZONYCH

TURNIEJ SIATKOWKI DRUŻYN NIEZRZESZONYCH. Wyniki z meczów środowych. GRUPA ZENSKA: Ognisko TKKF — Laborantki 3:1 (6:15, 15:5, 15:7, 13:5). Młoda Gwardia — Ognisko Kolejjarz 3:0 vo.

Table with 2 columns: Team name and score. Includes Młoda Gwardia, Ognisko TKKF, Ruch, Łącznościowiec, PKC, Laborantki, Ognisko Kolejjarz, WRN.

GRUPY MĘSKIE: GR. I: Budowlani I — Łącznościowiec obopólny vo, Budowlani I — KW MO 0:3 vo.

Table with 2 columns: Team name and score. Includes Młoda Gwardia, Elektroblók, KW MO, Łącznościowiec, Apteki, Budowlani I, WRN.

GR. II: WRN — Wojsko 0:3 vo. Wojsko — Ruch 3:1 (15:3, 10:15, 15:5, 15:10).

Table with 2 columns: Team name and score. Includes Ognisko TKKF, Wojsko, Ruch, Elektroblók, WRN II.

GR. III: WKKF — Młoda Gwardia 1:3 (6:15, 13:15, 16:14, 13:16).

Table with 2 columns: Team name and score. Includes Budowlanka, Młoda Gwardia, WKKF, Budowlani II, WRN I.

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się finały w grupie drużyn męskich. Do pułki finałowej w wyniku eliminacji zakwalifikowały się następujące zespoły: Młoda Gwardia, Elektroblók, Ognisko TKKF, Wojsko, Budowlanka i Młoda Gwardia. Dziś grają: Młoda Gwardia — Elektroblók, Ognisko — Wojsko i Budowlanka — Młoda Gwardia.

Drużyny żeńskie kontynuują w dalszym ciągu turniej i w dniu dzisiejszym odbędzie się następujące spotkanie: Ognisko Kolejjarz — Łącznościowiec, mecz PKC — Laborantki został przełożony na termin późniejszy.

Spotkania z pisarzami

Zmierzając do zbliżenia ludności wsi i małych miasteczek, do problematyki współczesnego życia kulturalnego — ZMW organizuje spotkania z pisarzami.

Ostatnio na zaproszenie ZW ZMW przyjechał do Rzeszowa poeta — Mieczysław Jastrun. Odwiedził on szkoły rolnicze w Rzemieniu i Weryni w pow. kolbuszowskim. W czasie swego kilkudniowego pobytu — Mieczysław Jastrun spotka się z mieszkańcami Bobowej (pow. Gorlice) i Krosna. Przewiduje się również spotkanie pisarza z członkami Korespondencyjnego Klubu Młodych przy ZW ZMW w Rzeszowie.

Z teki listów

DZIADEK — SZACH!

Szanowna Redakcjo! Z miejsca wyjaśniam powyższe słowa. Jest to nowa kawiarnia kawiarni „Adria”, nadana przez młodzież, czyli stałych bywalców. Nazwa nawet trafna. Starsi panowie trąją tu sobie w szachy. Ale nie o

tym chciałem mówić. Do tej kawiarni chodzi głównie młodzież, która w rzeczywistości nie ma żadnego zajęcia, jest poza szkołą, bez naliczonej opieki rodzicielskiej, która utrzymuje się z dorywczych prac (pilkarz w klubie, posłaniec w „Ruchu” itd.). Są to przeważnie młodociani, niedużo liczący sobie więcej, jak 15—16 lat, szczególnie młode dziewczęta, które już nalogowo palą papierosy. One to często zaczepiają starszych panów rzekomo w celu odpalenia papierosa. Tu spotykają się tak zwane „rekiny” i za filarem urządzają składanego na wódkę. Można to często zobaczyć w tej kawiarni.

W czym tkwi główne zło? Młodzież może popaść w zgubny nałóg, naprzeciw jest sklep PSS z wódką i kto chce, może ją kupić i pić ile się da — co jest nawet szeroko praktykowane. Trudno mi jest to ująć w kilku zdaniach, ale wydaje się, że skoro tam pracuje brzoza ZMS, powinna temu (tzn. przyniesieniu wódkki) zapobiegać na przyszłość. Myślę, że czynnik społeczny zwrócić również uwagę na ten lokal. Trzeba stworzyć warunki i atmosferę, w której nikt się w tym lokalu nie odważy napić przyniesionej z sobą wódkki.

Tyle nasz Czytelnik P. J. z Rzeszowa.

Rzeczywiście warto pomyśleć nad tym, co zrobić, aby zachować „młodzieżowy” charakter tej kawiarni — uczynić ją miejscem naprawdę kulturalnych spotkań i wypożyczalni.

Ciekawa inicjatywa

Na jednej z egzekutyw Komitetu Miejskiego PZPR w Rzeszowie, na której wysłuchano sprawozdania z pracy Milicji Obywatelskiej i prokuratury — wyszło na jaw, że wiele ludzi wchodzi w konflikt z prawem m. in. przez nieznaną sobie przepisów kodeksu karnego. Oczywiście chodzi tu o pozornie błahe sprawy, jak np. nieznanie przepisów drogowych, czy nie które przestępstwa urzędnicze.

Postanowiono wówczas przeprowadzić szeroką „akcję profilaktyczną”. Już w tej chwili w wielu zakładach pracy od bywała się spotkaniem zolog z przedstawicielami prokuratury, milicji, sądów, na których omawiane są niektóre przepisy prawne. Spotkania takie odbyły się już w zakładach orze myshu terenowego, w MHD, w najbliższym czasie odbędzie się w szpitalu wojewódzkim, zakładach gastronomicznych i innych.

W czasie spotkań — w związku z licznymi pytaniami — udzielane są również wy czerniwe odpowiedzi. Inicjatywa — rzecz można — godna pochwały.

Zawody krótkofalowców

W dniach 20 i 21 maja 1960 r. odbędzie się w Rzeszowie I wojewódzkie zawody łączności radiowej, których organizatorem jest Zarząd Wojewódzkiej Ligi Przyjaciół Żołnierza. Celem zawodów jest podsumowanie rozwoju radiomechaniki, radiotelegrafii i sprawności radiooperatorów członków radioklubów LPZ. W czasie zawodów zostaną również wyłonione mistrzowskie zespoły oraz indywidualni mistrzowie województwa rzeszowskiego na rok 1960. Bierzcie w nich udział 7 zespołów 4-osobowych z terenu województwa rzeszowskiego, w tym również zespół Jednostki Wojskowej z Rzeszowa.

Na całość zawodów składają się następujące konkurencje: odbiór i nadawanie znaków Morse'a, praca na radiostacjach małej mocy typu wojskowego, wymiana radiogramów na czas, marsz orientacyjny w terenie za pomocą

busoli oraz konkurencja radio mechanicznych; naprawa uszkodzeń w odbiornikach radiowych na czas.

Za najlepsze wyniki uzyskane przez zespoły oraz indywidualnych zawodników w poszczególnych konkurencjach zostaną przyznane nagrody rzeczowe i dyplomy uznania. (edwi)

Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego — pomaga informuje

Przy Wojewódzkim Zarządzie PTTK w Rzeszowie od 3 lat istnieje Biuro Obsługi Turystycznej. Biuro to prowadzi obsługę wycieczek przybywających do Rzeszowa i okolic, zapewnia noclegi, fachowe przewodnictwo, wyżywienie, bi lety na imprezy oraz zapewnienia przewodników po Bieszczadach. Ponadto biuro rezerwuje miejsca m. in. na pływach przelotem Dunajca, udziela wszelkich porad w zakresie organizacji wycieczek krajowych i zagranicznych, zapewnia wycieczkowiczom kolejowym 33 proc. zniżki. Należy wspomnieć, że z porad biura korzysta rocznie kilkanaście tysięcy osób.

Zawiadomienie

24 maja, w sali kolumnowej KW PZPR w Rzeszowie odbędzie się kolejne szkolenie kandydatów partii organizowane przez Komitet Miejski. Program przewiduje referat na temat „Stosunek partii do religii i kościoła”. Niemniej ciekawie zapowiada się druga część szkolenia, w której swoimi doświadczeniami z pracy partyjnej podzieli się znany działacz M. in. tow. Gajewski opowie o pracy Komitetu Miejskiego PRR w Rzeszowie, zaraz po wywołaniu.

CHCĄ DOTRZYMAĆ TERMINU...



Aby dotrzymać terminu otwarcia pierwszego odcinka kolei Rzeszów — Debła, jakim będzie otwarcie połączenia z Kolbuszową, do budowy wciągają się pracownicy różnych instytucji. I w czynnie społecznym wykonują różne prace, głównie przy umacnianiu nasypu kolejowego.

Na zdjęciu: Grupa pracowników Prezydium PRN przy pracy. Foto: KOPEC

MARTA. Kobieta, która...

Marta. Kobieta, która upłynęło w ciągłej udręce jest ładna, wygląda niemal dziewczęco. Słowa, które wypowiada są nieuporządkowane. Historia — jedna z wielu — rozsypane są na dziesiątki bolesnych szczegółów. I byłaby całkiem banalna: poznał się, pokochali, po brali i, rozszli. Ale wchodzi tu w grę tragiczny los dwojga, z których jedno jest dotknięte kalectwem. Chłopiec jest głuchoniemy. Nie słyszał nigdy żadnego dźwięku, nie zna pieszczotliwych słów matki, ani sam nikogo nie nazwał.

Nie twierdzę, że kalectwo dziecka jest wynikiem opilstwa ojca. Może tak, a może nie. Jestem natomiast pewna, że warunki, w jakich się Marta wraz z dziećmi znalazła są właśnie wynikiem pijackich, ordynarnych awantur, wszczynanych przez ojca.

Takiego piękna, jakie się rozpełzało pewnej dżdżystej listopadowej nocy, siedzi dawno nie słyszeł. Interwencja MO, ucieczka Marty z domu, kolegium orzekające — oto dalsze na sterstwa rozrobki.

Marta nie pragnęła niczego oprócz spokoju dla dzieci i siebie. Do domu, gdzie skandal powtarzał się za skandalem bała się

Marta a może inaczej..

wracać. Czasem nocowała w hotelu, to u znajomych lub w dworcowej izbie dziecka. W tym czasie do mieszkania, które w ciągu kilku lat pieczołowicie urządziła, małżonek sprzątał inne kobiety. Inne go wyjsica nie było — Marta wniosła skargę do Sadu o rozwód. Wyrok był korzystny. Podział mieszkania na dwie odrębne izby, 400 zł miesięcznie na koszty utrzymania dzieci i zwrot sumy za meble, zakupione przez Martę.

Od tego czasu upłynęły dwa lata. Małżonek Marty w niespełna dwa miesiące po rozwodzie stworzył sobie nowe ognisko rodzinne. Nowa żona przysłała ze swoim dzieckiem do urzędzonego przez Martę mieszkania.

ma. Dziewczynka nie ma gdzie odrabiać lekcji, sypia kątem u litościwych ludzi.

Marta pracuje. Jej b. mąż nie robi. Jest na utrzymaniu nowej żony, tak przecież wygodniej. bo przynajmniej nie potrzeba płacić alimentów. Zagrożenia już wobec dzieci sięgają już kilku tys. złotych. Marta go nie skarży. Czy z obawy przed zemstą? Nie wiem. Może na kawalek chleba sama zapracuje. Ale mieszkać gdzie musi.

W gospodarce mieszkaniowej jest dla niej jedna i ta sama odpowiedź od dwóch lat: brak mieszkań. A przecież Marta z dziećmi powinna była otrzymać po łowę mieszkania, które bez prawnie zajął jej były mąż.

Czy naprawdę wobec bezdusznego podejścia przez referat gospodarki mieszkaniowej do tragedii kobiety z dziećmi wszystkie instancje administracyjne w Rzeszowie są bezradne? Nie podałam nazwiska Marty, zmieniłam jej imię, przemilczałam mnóstwo faktów. Nie jest ona niestety anonimem. Pracuje w jednym z wydziałów WRN, nie ma stałego miejsca zamieszkania, bezdomne są jej dzieci.

Zainteresowani, a wierze, iż tacy się znajdują, choćby w Woj. Komisji Lokalowej.

Komunikat WUML

23. V. 1960 r. — I rok Wyzd. Ekonomicznego — wykład: „Gospodarka finansowa w przedsiębiorstwie przemysłowym”.

II rok Wyzd. Ekonomicznego — wykłady: „Zadania statystyki produkcji przemysłowej” i „Krytyczna ocena metod obliczania produkcji globalnej”.

I i II rok — informacja lektora KC o sytuacji międzynarodowej.

24. V. 1960 r. — I rok Wyzd. Historyczno-Filozoficznego — seminarium: „Filozofia francuskiego Oświecenia” i wykład: „Zagadnienie współzawodnicstwa dwóch systemów — kapitalistycznego i socjalistycznego”.

II rok Wyzd. Historyczno-Filozoficznego — wykłady: „Marksizm, a religia” (ed.) i „Walka PPR i lewicy PPS o jedność ruchu robotniczego. Zjazd Zjednoczeniowy”. Zainteresowani mogą brać udział w zajęciach jako wolni słuchacze.

Moda z »Wiosennym dreszczykiem«

W związku z imprezą jaką zorganizowała Wojewódzka Agencja Imprez Artystycznych w Rzeszowie wspólnie z Dyrekcją MHD, goszczą na terenie naszym województwa artysty kabaretu „Pineska”.

W dniu dzisiejszym w Domu Kultury WSK o godz. 20 zobaczymy znaną z radia Halinę Kunicką (śpiew), Zbigniewa Kanclerza (śpiew i parodie), oraz świetnego konferansjera Jan Świącia.

Impreza pt. „Wiosenny dreszczyk” będzie połączona z pokazem mody wiosenno-letniej, na którym organizatorzy zapewniją wiele atrakcji mogące szczególnie zainteresować ko biety.

W imprezie bierze również udział znany w naszym województwie, zespół jazzowy Jana Babuli z Rzeszowa.

(ger)



Piątek 20

maja 1960 r.



NOCNE DYŻURY APTEK RZESZÓW. Apteka Społeczna nr 3 ul. Gosiara 1. Szpitalny dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 56.



Państwowy Teatr im. W. Sienkowskiej — godz. 19. Szpazmy modne.

Teatr objazdowy z Warszawy „Bajka” przedstawia sztukę pt. „Paluszka” w sali DK WSK (ul. Dąbrowskiego) — godz. 10 i 13.



ZORZA (ul. 3 Maja) Jeździec znikąd (ul. 1. 14) godz. 15.30, 17.45 i 20. MEWA (ul. Dąbrowskiego) — nieczynne.

SWIT (ul. Langiewicza) — Tysiąc talarów (pol. 1. 10) godz. 17 i 19.

PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) — Meksyk w ogniu (meks. 1. 16) godz. 17 i 19.10.

APOLLO (Staromieście) — Wyspa śmierci (buig. 1. 16) godz. 16.30 i 18.30.

STRZYŻÓW Odrodzenie — Cafe pod Minogą (pol. 1. 12).

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF.



PROGRAM I

Program dnia: 6.25 15.25. Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 14.00 16.00 18.00 20.00 23.00. 8.06 Przegląd prasy 9.40 Dla przedszkoli, audycja słowno-muzyczna 10.00 Koncert poranny 10.30 Muzyka operowa 11.10 „Powrót” — opowiadanie 12.04 Muzyka ludowa narodów radzieckich 12.35 Felieton muzyczny 13.00 Audycja dla kl. I i II 14.05 Audycja dla młodzieży szkolnej 15.05 Piosenki ludowe 16.05 Audycja aktualna 17.15 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego 17.30 Z życia Związku Radzieckiego 18.05 „Krzyżacy” — odcinek powieści 19.05 Uniwersytet Radiowy 19.30 Opowiadanie wedrownicze 20.26 Magazyn sportowy 20.40 Ze wsi i o wsi 20.55 Pięć minut o wychowaniu 21.15 Pełnym głosem o sprawach młodzieży 22.55 Miłośnikom muzyki kameralnej.

PROGRAM II

Program dnia: 7.40 15.05. Wiadomości: 5.30 6.30 7.30 8.30 12.04 13.00 19.00 23.50. 8.36 Przegląd prasy 9.00 Gra Zespołu Melodyków 9.40 Poranny koncert symfoniczny 11.00 Śpiewamy pieśni i piosenki 11.37 Audycja aktualna 15.10 Swojskie melodie 15.30 Dla dzieci „Grabarze” opowiadanie 16.00 Kwadrans walców 16.15 Koncert orkiestry PR 17.00 Radio-Reklama 17.13 Gra zespołu tanecznego 18.00 Utwory fortepianowe 19.15 Wiersze M. Białoszewskiego 21.39 Wiadomości sportowe 23.05 „Złarn ko piasku” — słuchowisko 23.05 Ze świata jazzu.

ROZGŁOSNIA RZESZOWSKA PR.

6.10 Audycja dla wsi 16.00 Wiadomości ziemi rzeszowskiej 16.10 Audycja Włodzimierza Wala „U młodych w Szarym” 16.30 Piosni N. Niewiadomskiego — śpiewa L. Swir-nak-Bukowska, akompaniuje T. Wojturski.

WIADOMOSCI SPORTOWE

Komentarz Oldboy'a



Jedynie „Przegląd Sportowy” zapowiedział w ubiegłym tygodniu ewentualne porażki liderów grupy południowej — Unii Tarnów i Cracovii w bezpośrednich pojedynkach z rzeszowskimi drużynami. Myślimy też po cichu liczyli na to, by jednak nie zapeszyć woleliśmy milczeć. Tym większą zapanowała radość, gdy w sobotę i niedzielę rzeszowska i mielecka Stal osiągnęły to, o czym marzyliśmy w skrytości ducha. Sanie utrwaliły przodujące pozycje w tabeli, a co najważniejsze ściągnęły Unię i Cracovię z obłoków bliżej ziemi. Prasa sportowa nie zawahała się nawet przed typowaniem zespołów Stali do głównych premii w swojej grupie. Brała w tym wypadku wymowę zwycięstw nad niepokonanymi dotąd liderami „południa”. Oczywiście jest się naprawdę z czego cieszyć.

Dalszy rozwój wydarzeń powinien wykazać, czy w ogniu krakowsko-rzeszowskich pojedynków nasze drużyny — jedenastki Mielca i Rzeszowa — zahartowały oraz przystosowały się do ataku na pierwsze miejsca, czy też pozwolą w tym ogniu upiec kaszanki z drużynami trzecim i czwartym. Bo przypuszczam, iż nie tylko my radościami się utraciliśmy, ale i rywale — rywale uciekinierów. Ten trzeci w ostatecznym rozrachunku może zagarnąć owoce zwycięstwa nad liderami dla siebie. I chociaż Śląsk nie ma w tej chwili, po niepowodzeniu radzieckiego bumera, wybijającego się reprezentanta, to jednak, jak wiemy, zespoły tego okręgu potrafią wleźć się do walki o główne trofea w każdym momencie.

Czy stać nasze drużyny na odparcie tego ataku choćby w nadchodzącą niedzielę? Tak Stal mielecka jak i rzeszowska nie stają na straconej pozycji. Mielczanie już nie raz wyjeżdżali z Lipin pełni chwały, z obydwojoma punktami. Bывало również i odwrotnie. Dziś jednak wyróżniony poziom wyszkolenia i formy mieleckiej Stali, dobre usposobienie skrzydłowych, a przede wszystkim sytuacja mobilizująca sama przez się, siły gości każą wierzyć, że meldunek naszego sprawozdawcy z lipińskiego meczu nie będzie smutny.

Trochę inaczej jest z rzeszowską Stalą. Pięć punktów więcej od ilości strzelonych bramek to bardzo rzadkie, a może jedyne w swoim rodzaju curiosum. Właściwie różnica uzyskanych i strzelonych bramek 3:1 (w tym dwóch zdobytych przez Poświata z rzutów wolnych) w pełni oddaje sytuację w rzeszowskim zespole. Betonowa wprost obrona, silna pomoc i niedomagający atak. Goraco chciałbym być współautorem takiego zadania, jakie wyraził kierownik sekcji Stali p. Kaiser przed przedstawicielem „Tempa”. Pan Kaiser powiedział m. in.: „Spodziewam się, że w najbliższych meczach atak poprawi się wyraźnie i znacznie strzelać”. Na czym opiera swe przypuszczenia p. Kaiser nie wiemy, lecz fakt pozostaje faktem, że jedynym warunkiem powodzenia jest lepsza gra ataku, szybsze budowanie akcji, zrozumienie wzajemne i zdecydowany

strzał. W Radlinie obronę rzeszowską stać na utrzymaniu konta stracił w wymienionej postaci. Znak zapytania postawić trzeba tylko przy napastnikach. A jeśli oczekiwana poprawa przyjdzie już w najbliższych dniach to wówczas rzeszowskie sny o I lidze będą tak samo realne jak i mieleckie.

Chwilowo tylko, miejmy nadzieję, od drżenie spisujące się Stali, odpada krośnieńska Legia. W przyszłym tygodniu zarząd Klubu ma podjąć ważne decyzje w związku z niewesołą sytuacją finansową w sekcji piłkarskiej. O przebiegu zebrania i podjętych decyzjach poinformujemy niezwłocznie tym nardziej, że sprawa ta już dziś otacza wiele nieprawidłowości wręcz komentarzy. Nie unikając w tej chwili przedczyszczenia w istocie tej trudnej sprawy zwracam uwagę na kolejny ciekawy pojedynek krośnieńskich piłkarzy z drużyną Wirka. Należy spodziewać się, że w niedzielę całe Krosno zjawi się na stadionie i będzie zagrzewać Legię do pokonania groźnego zespołu beniaminka II ligi. Mecz będzie trudny, punkty są bardzo potrzebne i w tej sytuacji sportowy dopisek jak największej grupy wiernych sympatyków Legii jest niezbędny.

W III lidze przedostatnia kolejka pierwszej rundy zapisała się w pamięci wyjątkowo mało ciekawymi spotkaniami, mikroskopijną ilością bramek, czterema remisami i prawie status quo tak w tabeli jak i na liście królów strzelców. Gratulując piłkarzom Resovii laurów wiosennego mistrza wypadła zaznaczyć, że w żadnej lidze okręgowej przedronik nie uciekł konkurentowi tak daleko jak w rzeszowskiej. Być może dyszans ten zmniejszy się po szatanarowym w III lidze spotkaniu Polonia — Resovia, którego będziemy świadkami już w nadchodzącą niedzielę.

OLDBOY



PO WALKACH ELIMINACYJNYCH BOKSEKSKICH MISTRZOSTW POLSKI

Po dwóch dniach eliminacyjnych walk o indywidualne mistrzostwa Polski w boksie można już częściowo ocenić poziom zawodników, na wstępie należy stwierdzić, że tegoroczne mistrzostwa młodych, mało znanych zawodników na pozycje okupowane dotychczas przez „Żelazną gwardię” Kukierów, Drogosza, Walasków i innych. Młodzi atakują odważnie i mimo, że często jeszcze przegrywają, zmuszają znanych zawodników do dużego wysiłku. Na przykład spotkanie w wadze muszej Kukier — Korol (Opole). Młodzieńki opolanin przegrał wprawdzie swoją walkę w trzeciej rundzie przez tko, ale przez 8 minut potrafił zadać reprezentantowi Polski wiele ciosów i mocnych ciosów. Drugi przykład: mało znany Brodzik z Lublina, który na pewno nie miał w swojej karierze zbyt wielu okazji do walki z zaawansowanymi zawodnikami. Eliminuje bez dyskusji Polaka (Śląsk) zawodnika zaliczanego do naszej czołówki. Ostrowski (Warszawa) z trudem, po słabutkiej walce, wygrywa z Borowskim (Białystok). Kulej z największym trudem wygrywa z Bartoszewiczem z Olsztyna. Nawet w wadze ciężkiej, w której na ogół zawodnicy nie grzeszą zbytnią odwagą, obserwowaliśmy śmiałe ataki w spotkaniu z rutynowanymi zawodnikami.

Trójka rzeszowskich żużlowców w eliminacjach do mistrzostw świata

W dniach 22 i 31 maja odbędą się cztery pierwsze równoległe eliminacje do Indywidualnych Mistrzostw Świata na Żużlu. Uczestniczyć w nich będzie 20 polskich żużlowców — przedstawicieli naszej ekstraklasy, dwóch z II ligi — Rogal (Stal Gorzów) i Pociękiewicz (Sparta Wrocław) oraz dwaj „Anglicy” — Kwoczała i Zyto. Aż trzech zawodników z tej dwudziestki to członkowie drużyny obecnego lidera I ligi — Stali Rzeszów. Jest to wymownym dowodem, że jej wysoka pozycja w tabeli nie jest dziełem przypadku, a walory naszych zawodników — ich ambicja, doskonała taktyka i technika, nie mówiąc już o bardzo dobrych mimo wszystko maszynach — znajdują pełne uznanie w oczach selekcjonerów i władz żużlowych.

Najdalej podróż — aż do Zagrzebia (Jugosławia) odbędą czwórka obecnie w kraju dwaj rzeszowianie: Kapala i Malinowski, w towarzystwie J. Maja, Philippa i Wiczcorka z Rybnika oraz Kupczyńskiego z Bydgoszczy. Ponadto jedździ tam będzie dwóch Czechów, 5 Jugosłowian i 4 Austriaków. Wydaje się, że cała nasza piątka, a w najgorszym razie czwórka ma nie tylko szansę na zakwalifikowanie się do następnej eliminacji, ale nawet na zajęcie czołowych miejsc, ich przeciwników bowiem z wyjątkiem może Czechów — trudno zaliczyć do groźnych.

Trudniejsze już zadanie czeka Kępa, który wraz z M. Kaiserem z Legii Gdańsk, Polukardem z Polonii Bydgoszcz i Rurarem z Włókniarza Częstochowa — startować będzie w miejscowości Liberec (CSR). Znaleźć się na liście premiowanej ośmiaki na czeskim terenie będzie trudną sztuką i żeby jej dokonać — Kępa musi wykazać nie tylko, że jego forma z 15 maja nie była efemeryczna, ale nawet poprawić ją. Startować tam będzie bowiem i 4 Czechosłowaków m. in. Machac, Richter, Svoboda, Volf i Irmis na maszynach czeskiej produkcji „ESO-500” znanych z dużej szybkości. Oni będą przypuszczalnie najgroźniejsi. Dwaj Jugosłowianie oraz Austriacy Hartl i Holoubek startujący na „Jap-pach” też nie będą chcieli zajmować tylko ostatnich miejsc. Mimo to jak się wydaje cała czwórka Polaków jest w stanie wywalczyć w Libercu prawo startu w następnej eliminacji.

W Lesznie natomiast (gdzie startować miał Koscielak) jedździ będą Waliński i Bendtke (oba Leszno), P. Waloszek (Gdańsk), Kasperak i Jalowiecki (oba Włókniarz). Nie wiadomo kto ew. zastąpi Jalowieckiego, który chyba do niedzieli nie wyleczy kontuzji. Pociękiewicz (Wrocław), Pytko (Tarnów) i Rogal (Gorzów), zaś z zawodników zagranicznych — czterech Czechów, dwóch Węgrów i dwóch Austriaków. Tu również Czesi będą chyba najgroźniejszymi rywalami, mimo to jednak co najmniej 5-6 naszych żużlowców winno zakwalifikować się do następnej tury rozgrywek.

Wreszcie w eliminacji we Wledniu, która odbędzie się w późniejszym terminie tj. 31 maja jedździ będą dwaj obecni „Anglicy”: Zyto z Coventry i Kwoczała z Leicester. Nie wiadomo jeszcze, kto będzie ich przeciwnikiem, można jednak sądzić, że obaj — a zwłaszcza Kwoczała — na pewno przejdą do następnej tury.

Warto jeszcze wspomnieć, że dalsza czwórka polskich żużlowców — prawdopodobnie m. in. Pogorzelski (Start), St. Kaiser (Legia Gd.) i Mirowski (Tramwajarz) wyjeżdża w dniu 31 maja na 6 meczów do ZSRR, gdzie wepół z czterema Czechami i zawodnikami radzieckimi startować będą w indywidualnych turniejach w Równem, Majkopie i Ufie.

Natomiast dla rzeszowskich kibiców żużlowych przyjemną będzie niewątpliwie wiadomość, że przewidziane jest tu rozegranie indywidualnego turnieju z udziałem m. in. zawodników angielskich i norweskich, a być może — także przyjazd jednej z angielskich drużyn ligowych. Zależy to już w dużym stopniu od działań rzeszowskich.

(frap)



Na zdjęciu: Zespół żużlowców krośnieńskiej Legii, który tak dzielnie spisał się w niedzielę pokonując na własnym torze lidera tabeli „Wandę” z Nowej Huty. Stoją od prawej: Kierownik drużyny — A. Gąsior, oraz zawodnicy — Jakubowski, Andrzejczak, R. Gąsior, Niezgodą i Christiani.

Czwórmecz siatkówki o Puchar Ziemi Zachodnich

W dniach 21 i 22 maja br. odbędą się w ramach imprez organizowanych przez Zarząd Wojewódzki TRZZ z okazji III Tygodnia Ziemi Zachodnich turnieje siatkówki o Puchar Ziemi Zachodnich. Do turnieju, który rozpoczyna się w sobotę 21 bm. o godz. 17 na kortach „Budowlanych” w Olszynie, zgłosiły się drużyny: Stal — Stalowa Wola, Siarka — Tarnobrzeg, Resovia i Ruch — Rzeszów (LZS — Munina). Końcowe rozgrywki odbędą się w niedzielę 22 bm. o godz. 10 na tym samym boisku, po czym nastąpi uroczyste wręczenie pucharu zwycięskiej drużynie przez przedstawiciela Zarządu Wojewódzkiego TRZZ. (erski)



— Kwatery żołnierzy wyglądają jak sale w Luvrze, kompania przygotowana, ciężarówka dla ochrony też; pojedzie trzech oficerów, pięciu podoficerów i czterdzieści stu elewów ze szkoły; patrole wysłane, kapitan Muszyński zawiadomiony; reszta w ręku waszych domowych duszków które oby nam sprzyjały. — Rozkaz! — krzyknął porucznik Rafałowski, który od pewnego czasu dowodził szkolną kompanią. Grodzicki spojrział na zegarek, stwierdził, że jest jeszcze dość czasu i wszedł do budynku sztabu. Żołnierze z kompanii honorowej stali „na spoczynku” w dwuszerze. Skupieni w małą gromadkę oficerowie rozmawiali. Dowódca pułku połączył się telefonicznie z Baligrodem. Kapitan Muszyński był gotów. — U mnie inspekcja dobrze wypadnie, majorze — oświadczył. — Jest porządek aż miło! Ale wiosna, co? — Wiosna... Przyjdać do was. Czolem! Oficerowie sztabu pułku ustawili się pod kątem pro

— 420 —
stym do dwuszerze kompanii honorowej. Wszyscy przy broni bocznej, w rękawicach. Porucznik Osiecki — szef służby samochodowej — sprawdzał coś przy stojącym z boku ZIS-ie, którym miała pojechać eskorta. — Niepotrzebnie wyciągnęliśmy tak wcześnie tę kompanię — powiedział major Pawlikiewicz. — Inspekcja się spóźnia — dodał z przekąsem. — W wojsku połowę życia się czeka — mruknął kapitan Ciszewski. Wartownik, czuwający na wieży zamku leskiego, w którym kwaterowała artyleria niżka, zamachał kilkakrotnie chorągiewką. Był to umówiony znak „Jadą!” Z Opła wysiadł przysiadzisty człowiek w płaszczu z dystynkcjami generalskimi. W miarę jak zbliżał się do kompanii, rozjaśniały się twarze. Nawet twarz szefa sztabu majora Pawlikiewicza. — Generał! Na placu panowała cisza. Słychać w niej było tylko kroki Generała i idących za nim dowódców Okręgu Wojskowego oraz dywizji. Major Grodzicki drgając lekko z emocji głosem składał meldunek. Generał uśmiechnął się. — Czolem, żołnierze! — Czolem, ...telu ...ale! — Nie przyjechałem na żadną inspekcję — oświadczył Generał, kiedy kompania stanęła „na spoczynku”. — Chcę tylko z wami porozmawiać, usłyszeć, jak się wam żyje i czego potrzebujecie... Od razu pękł paradny szyk. Krąg żołnierzy otoczył Generała. Rozmawiał z nimi spokojnie, rzeczowo. — Dzień dobry, szanowny ogniomistrz! Co za spotkanie! — powiedział spoglądając nagle Hipolita Kalenia, którego twarz stanęła w pasmach. — Obywatel Generał mnie jeszcze pamięta... — wybąkał. — A wy mnie pamiętacie, Kalen? Po co stawiacie takie pytania? Pod Zgorzelcem, kiedy szły czołgi nie-

— 421 —
mieckie, byliście jakoś bardziej rozgarnci... Prosiłem was wtedy o ogień i dostałem cakiem niezłą zapalniczkę, ale mi ją ordynans - fujara gdzieś niedawno zapodział. — Mam dla obywatela Generała nową zapalniczkę — oświadczył artylerzysta. — Świetnie. Kobiety was jeszcze nie zgubiły? — Melduję, że nie, ...telu ...ale. — Pojedźmy razem do Baligrodu i pogadamy sobie po drodze. Pod Budziszynem raczej poprawnie prowadziliście samochód. Nie straciliście chyba dotąd tej umiejętności? Generał wszedł do sztabu pułku. Zaproponowano mu śniadanie, ale machnął ręką. Przez chwilę zamysłił się nad wielką, rozpiętą na stole, mapą operacyjną. Podniósł głowę i dostrzegł Ciszewskiego. — No i jak, kapitanie? — zwrócił się do Jerzego. — Nie otrzymałem od was tej prośby o przeniesienie do Warszawy. Dlaczego? — Sprawa jest nieaktualna, obywatelu Generale. — Z Barbarą skończone? — Raczej tak. — Małe sprawy są często przyczyną wielkich decyzji — mruknął do siebie i rzucił okiem na zegarek. — Jedźmy do tego Baligrodu — powiedział. — Mam niewiele czasu... Muszę się jeszcze zatrzymać w Sanoku i pogadać z robotnikami z „wagonówką”. Śpieszmy się. Przedem ruszyli dwa Dodge, za nimi Opel, z tyłu, ZIS, przy którego kierownicy zasiadł porucznik Osiecki. Chciał dziś sam zebrać nad sfatygowanym samochodem, mimo, że wybrał najlepszy w pułku. Jeden z Dodge'ów prowadził ogniomistrz Hipolit Kalen. Zastąpił szofera, który przyjechał z Sanoka. — Teraz ja będę wioził Generała — oznajmił szoferowi. — Wiem jak lubi jechać, a ty nie masz o tym pojęcia... Kierowca zaprotestował, ale Kalen spojrzął na niego miążdzącym wzrokiem. edn